

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 26 Lutego.
10 Marca.

Rok 1859.

№ 66.

Jutro, Śgo Konstantyna Wyznawcy.
Przybyło dnia godz. 3 m. 46.

Wczoraj napełnione zostały Przybytki PAŃSKIE po-
bożniemi, przystępującemi z pokorą do posypania głów
popiołem, na znak rozpoczęcia dni żałoby, z powodu
Wielkiego Postu. Od wczoraj także rozpoczęły się i Na-
bożeństwa Passyjne, które co Środa odprawiać się będą
w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu.
Dziś i w każdy Czwartek *Wielkiego-Postu*, Nabożeń-
stwo Passyjne, odprawiane będzie w Kościele Archi-Ka-
teedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA. Takież Nabo-
żeństwo odprawiane będzie jutro i w każdy Piątek przez
ciąg *Wielkiego Postu*, w Kościołach XX. *Dominika-
nów* i *Bernardynów*.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz:
Komis: R. S. W. i D., mianowany: Prezydent CESARSKO-
KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Aka-
demji, Rada Stanu *Cycurin*, Członkiem Rady Głównej
Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. W Wydz: Kom-
missji Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele
dóbr: Edward *Biedrzycki*, Sędzią Pok: Ogu Radomski
w Radomsku; Teofil And: *Piotrowski*, Współwłaściciel
domu w Warszawie, Sędzią Pok: Ogu i m. Warszawy
Wydz: 3go; Lut: *Orpiszewski*, Sędzią Pok: Ogu Kowal-
skiego; Sędzią Tryb: Cyw: w Radomiu, sprawujący z de-
legacji obow: Sędziego Sądu Krymial: Gub: Warszawski;
Rada Honor: Jan *Grubiański*, p. o. tego ostatniego urzę-
du; Podprokurator Sądu Krymial: Gub: Warszawski; Rada
Dworu Józef *Grodecki*, p. o. Sędziego Tryb: Cyw: w Ra-
domiu; Podprokurator Tryb: Cyw: w Kaliszu, Rada Ho-
norowy Wiktor *Leszczyński*, p. o. Podprokuratora przy
Sądzie Apellacyjnym Królestwa.

Zatwierdzony został w obowiązku Marszałka Szla-
chty Gubernacji Mohylewskiej, dotychczasowy Marsza-
łek Gubernjalny, Rada Dworu Kamerjunker Xiążę
Lubomirski.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu
z dnia 17 Lutego (1 Marca) 1859 r., przyznała P. Roma-
nowi *Pawłowskiemu*, stopień Magistra Farmacji.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
P. Franciszka *Macharewicz*, wdowę po oficyaliście pry-
watnym; tudzież Agatę *Janczewską*, żonę wyrobnika,
dla których nadesłane zostały rezolucje Komitetu, roz-
poznawającego prośby do Tronu zaniezione, ażeby w ce-
lu odebrania tychże rezolucji zgłoszili się do Zarządu
Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazały.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p.
Radey Tajnego Tomasza *Le-Brun*, odbędzie się żałobne
Nabożeństwo za spokój jego duszy, w Kościele Powąz-
kowskim, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostała
Zona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znaj-
omych zaprasza.

Agnieszka z Domańskich *Suska*, wdowa po Kontro-
lerze Kasy Główn: Tow: Kred: Ziemi, przeżywszy lat 56,
a stratę Męża tygodni pięć, onegdaj życie zakończyła.
W najboleśniejszym smutku pozostałe Córki z Zięciem,

zapraszają Familję, Przyjacioł i Znajomych, na wypro-
wadzenie zwłok, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Leszanie,
jutro o godzinie 5tej po południu, na smętarz Powązko-
wski; oraz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX.
Kapucynów, po jutrze o godzinie 10tej rano, odbyć się
mające.

Na Nabożeństwo, odbyć się mające w Kościele XX.
Bernardynów, za duszę ś. p. *Piotra*, Kwestarza, tegoż
Zgromadzenia, złożono w Redakcji *Kurjera*: od Ju-
lijanny Z. rs. 1; od M. E. kop: 30; od J. C. kop: 20, oraz
od W. K. i A. U. kop: 30.

Na wiosnę r. b. zostanie otworzona w Kijowie Szko-
ła dla dzieci obojga płci, od 5 do 10 lat wieku. W szko-
le tej nie będzie systematycznego podziału na klasy,
lecz ma być wprowadzony systemat uczenia na wzór
Jeńskiego Instytutu Stoja. W czasie przechadzek po o-
grodzie, Nauczycielka prowadzić będzie z dziećmi nau-
czące rozmowy (w języku rosyjskim, polskim, fran-
cuzkim i niemieckim) o wszystkim, co może wzbudzić
ciekawość w dzieciach, a nadewszystko o STWÓRCY
wszech rzeczy i naturze. Widocznem jest, że tu wszy-
stko zależeć będzie od zdatości Nauczycielki. Główny
cel tego zakładu, przygotowanie dzieci do właściwie
naukowych zakładów. Opłata za rok cały razem z u-
trzymaniem wynosić będzie 130 rs.; przychodni płacą
po 60 rs. Na 10 Pensjonarów, przyjmowane będzie je-
dno dziecko bezpłatne.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia klasy 2giej 93ciej
loterii klasycznej, odbytego wobec osób ze strony Rząd-
u i Obywateli delegowanych W W. *Lipińskiego* i Jana
Baura, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Po
rs. 500, na Nr 8,119, $\frac{5}{5}$, u *Chmielewskiego* w Ostro-
win, i na Nr 13,024, $\frac{5}{5}$, bezpłatny. Po rs. 250, na Nr
11,405, $\frac{2}{2}$, bezpłatny, i na Nr 19,275, $\frac{2}{2}$, u *Michel-
sohna* w Piotrkowie. Po rs. 100, na Nr 13,518, $\frac{5}{5}$, u
Ehrlicha w Białym; na Nr 13,745, $\frac{1}{1}$, u *Michelsohna*
w Kocku; na Nr 17,101, $\frac{1}{1}$, u *Nussbauma* w Warsza-
wie; na Nr 18,961, $\frac{5}{5}$, u *Tycza* w Warszawie, i na Nr
21,439, $\frac{5}{5}$, u *Rosena* w Stawiskach.

Skutkiem oddania do eksploatacji oddziału drogi żela-
znej z Ługi do Pskowa, przestrzeń linii Petersbursko-
Warszawskiej do użytku publicznego oddana, wynosi
wogóle werst 257. Już na tej przestrzeni koresponden-
cja pocztowa prywatna i Rządowa, jest przesyłana.

Wystawa sztuk pięknych otwartą została w Krakowie
w zeszłą Sobotę.

S. *Jungwitz*, wykwalifikowany Lekarz zwierząt do-
mowych, obrał sobie za stałe mieszkanie, miasto Raciąż
w Gubernji Płockiej, o czem JJWW i W W. Panom
Obywatelom, ma honor donieść.

Proszone są osoby zajmujące się zbieraniem i prenu-
meraty, na *Gawędy Naukowe* ś. p. Apolinarego *Zagór-
skiego*, aby raczyły złożyć przedpłatę, oraz listę prenu-
meratorów, na ręce W. *Buszmana*, zamieszkałego
w gmachu Komory Wodnej, gdyż od tego zależy spie-
szne wydrukowanie wspomnionego dzieła.

Dnia 2go b. m. odprowadzone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Edw. *Lubowidzkiego*, b. Marszałka Szlachty Powiatu Skwirskiego, Gub. Kijowskiej. Krewni, liczni Przyjaciele i Znajomi, oddali Mu tę ostatnią przysługę, albowiem od lat kilkunastu zamieszkały w Warszawie, przyniósł on te Obywatelskie cnoty, które zachował aż do skonu; najpierwszy gdzie szło o dobry uczynek, prawdziwy Ojciec dla otaczających Go, szlachetna dusza i pełen uprzejmości w obchodzie, był ozdobą towarzystwa i przykładem staropolskiej gościnności; a kiedy nieubłagana choroba, zaczęła zniszczenie tego silnego zdrowia, poddał się z pokorą wyrokowi NAJWYŻSZEGO, uważając jeszcze, za łaskę Opatrzności dla siebie, która pozwoliła mu ostatnie lata srogich cierpień osłodzić, czułą opieką i troskliwością najlepszej Żony. Spokój duszy jego!

Zeszyt *Biblioteki Warszawskiej*, za miesiąc *Marzec* r. b., wyszedł z druku i zawiera: *Urbi et Orbi*, powieść Rzymska, przez *Michała Budzyńskiego*. Przegląd krytyczny rozporządzeń tak zwanego Statutu Wiślickiego, podług przedmiotów ułożony, z uwzględnieniem poprawnej wersji w dziele Pana *Z. A. Helola* podanej, i z ocenieniem zdobyczy naukowych przez jego badania osiągniętych, napisał *Alexander Hr. Stadnicki*, (ciąg dalszy). *Królewicz Marko*, narodowe pieśni Serbskie, przełożone przez *Romana Zmorskiego*. *Adam na Melsztynie i Czekarzewicach* Tarło, *Wojewoda Lubelski*; ustęp z czasów Augusta, przez *Leopolda Huberta*, (dokończenie). Przegląd Literatury zagranicznej. Egipt współczesny, przez *Pawła Merrnau*, przez *Kazimierza Kalinkę*. *Kronika Paryżka*, Literacka, Naukowa, i Artystyczna. Listy *Adolfa Januszkiewicza*, ze stepu Kirgizkiego, pisane do rodziny i przyjaciół w 1846 r. (ciąg dalszy). *Probostwo Poznańskie* *Jana Kochanowskiego*, przez *Józefa Przyborowskiego*. *Kronika Literacka*. Rozmaitości: *Spisy chronologiczne dawnych żupników w Polsce*; zbierał i ułożył *Hieronim Łabęcki*. *Wspomnienie Józefa Nowickiego*, przez *A. Waga*. *Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Chemia*, p. *B....e*. *Korrespondencja: Do Redakcji Biblioteki Warszawskiej* od *W. P.* *Kronika Bibliograficzna: Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne* za m. *Styczeń* r. b.

Z Radomia. — W dniu 2 Marca r. b. w Kościele parafialnym w mieście Jedlińsku, przy trakcie głównym od Radomia do Warszawy położonym, odbył się akt zaślubin *Panny Teofili Kietlińskiej*, Córki *W. W. Ludwika Odrowąża i Amelji z Januszowiczów* małżonków *Kietlińskich*, Radey *Kasjera Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu*, Właściciela dóbr *Politów* w Gubernji Radomskiej, z *W. Ignacym Kończyńskim*, Referentem w Wydziale Prawnym biura Kom. Rządu: *Przychodów i Skarbu*, Właścicielem dóbr *Busina* w Powiecie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej. Związkowi temu pobłogosławił *W. JX. Jan Kłoczkowski*, Proboszcz parafji Jedlińskiej, Kanonik Honorowy *Kaliski*, w asystencji *W. JX. Pawłowskiego* Wikariusza tejże parafji. Na dzień obrzędu tego, celem okazania swej życzliwości, przybył z Warszawy *Szwagier Pana Młodego z Żoną W. Puchalski*, Naczelnik *Stołu Zarządu Okręgu Nauk: Warsz.* Do Ołtarza poprowadzili *Pannę Młodą*, *W. Łukasz Bielski*, Obywatel Gub.

Radomskiej, posiadacz dzierżawny dóbr *Rządowych Maryackie*, i *Alexander Kietliński*, Brat rodzony *Panny Młodej*; zaś *Pana Młodego*, *Panny Elżbiety* i *Marja Kietlińskiej*, Ciotki rodzone *Panny Młodej*; od Ołtarza zaś odprowadzili *Pannę Młodą*, *Ojciec* też *W. Stanisław Święciecki*, krewny, *Urządnik Rządu Gubernjalnego Radomskiego*, a *Pana Młodego*, *Matka Panny Młodej* i *W. Puchalska*, *Siostra rodzona Pana Młodego*. Po tak dopełnionym obrzędzie, na odgłos po dwa-kroć trąbki pocztowej, oznajmiającej gotowość do podróży, Nowożeńcy w towarzystwie *Matki Panny Młodej*, po otrzymaniu od *Ojca*, *Krewnych* i *Przyjaciół* serdecznego pożegnania i życzeń, udali się w dalszą drogę do miasta *Warszawy*. — ***

Trzeci rok z kolei upłynął jak *Redakcja Tygodnika Lekarskiego*, udziela corocznie trzy nagrody po rs. 50, za trzy najlepsze prace do tegoż pisma nadesłane. Obecnie za prace z roku ubiegłego, otrzymali takowe nagrody: *Iszą Dr Stummer*, za rozprawę o kretynizmie, ze szczerobolnym względem na okolicę *Pod-Tatrzańskie*; *2gą Dr Seiborowicz* z *Willanowa*, za spostrzeżenia w szpitalu tamtejszym zebrane; *3cią Dr Rosicki* z *Sterdyni*, za rozprawę o leczeniu zadawionych wrzodów na goleni.

Złożono w *Redakcji Kurjera* od *M. W. rs. 1* dla odemniśniętego *Wojciecha Szumańskiego*, rs. 1 dla starosty *Majeranów* i rs. 1 dla staruszka 80-letniego *Łazowskiego*, aby się modlili za duszę ś. p. *Benedykta*. — Od *A. W. rs. 1* na światło przed statuą *MATKI BOŻKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Na budowę Kościoła i Klasztoru *Pańien Marjawitek* w *Częstochowie* rs. 1. — Od *Pana Edwarda Steinkellera*, szlafrok męski używany, z sukna granatowego, merynosem pousowym podszyty, przeznaczony dla biedaka *Andrzeja Le*.

Xiegarnia Gustawa Sennewalda, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 2, otrzymała: Wszystkie dzieła polskie *Jana Kochanowskiego*, z portretem *Autora*, *Przemyśl*, 1 tom, rs. 1 kop: 65. *Pamiętniki Łozia*, *Towarzysza Chorągwi Pancerniej*, *Wład: Margrebi Myszkowskiego*, *Wojewody Krakowskiego*, *Kraków*, 1 tom, rs. 1. *Lucjan Siemicki*: *Kilka rysów z literatury i społeczeństwa od roku 1848 do 1858*, *Warszawa*, 2 tomy, rs. 2 kop: 40. *Stöckhardt*: *Prelekcje chemiczno-gospodarskie, przetłomaczone na polskie* przez *J. B. Rogajskiego*, *Warszawa*, 2 tomy, rs. 1 kop: 50. *Podręczna Encyklopedia Po-wszeczna* czyli opis treści, podziału i zasad wszystkich nauk, *Warszawa*, 1 tom, rs. 1. *Literatura nadobna wierszem i prozą*, przez *O. T.*, *Warszawa*, rs. 1.

Zeszyt 2gi dzieła pod tytułem *Dykejonarz*, zawierający: wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone i t. d., opuścił prasę. *Prenumerata* w ilości rs. 3, przyjmuje się we wszystkich *xięgarniach* znanych i w zakładzie rolniczo-przemysłowo-leśnym *P. Ostrowskiego et Comp.* Skład główny tego dzieła, w drukarni *Alex: Gins* pod *Nrem 155*, niemniej w mieszkaniu *Autora* pod *Nrem 969* przy ulicy *Główniej*.

W tych dniach *Migik P. Belicki*, przybyły ze *Wschodu*, mianowicie z *Dagestanu* i *Teheranu*, dał trzecie przedstawienie sztuk magicznych i siły w sali *Towarzystwa Dobroczynności*. Zgromadzeni na widowisko przyjeźli *P. Belickiego* z zadowoleniem. Ze sztuk jego kilka jest zadziwiających i zabawnych, np. z kapelusza wziętego od pierwszego lepszego widza, wyjmując z tuzina fu-

larowych chustek, kaftanik, powijak, czepek, czapeczkę i t. p. przedmioty, któremi zapełnia cały sznur przez długość sceny rozciągnięty; po okazaniu 5 kul, takowymi w oczach widzów nabija pistolet, daje do strzału komu z patrzących, ten strzela, a kule Magik wrękę chwytą, i t. d. Magik ten przed przybyciem do Warszawy przedstawiał także pomienione sztuki w miastach Cesarstwa i Królestwa. *Odeski Wiestnik*, oraz inne tamtejsze gazety, bardzo pochlebne o zręczności P. Belichiego dają świadectwo. Już to czwarty w tym czasie czarownik nawiadza miasto nasze: *Debraine* z Żona, *Monhaupt*, (który nie dał tym razem widowiska ale powrót swój zapowiedział), i *Epstein*.

P. Jan Psurski, wydawca dziełka p. n. *Nabożeństwo Wielkopostne*, złożył w Redakcji *Kurjera* 25 egzemplarzy tegoż, za przeznaczeniem 25 książeczek, dla Warszawy, Tow. Dobr., a 25 dla Zakładu PP. *Felicianek*.

Księgarnia S. Orgelbranda w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 496, odebrała następujące nowości: *Stockharda Prelekcje chemiczno-gospodarskie*, przełożone na polskie, przez J. B. Rogajskiego, 2 tomy rsr: I kop: 50; *Pamiętniki Łosia*, Towarzysza Chorągwi Pancernej, Władysława Margrabi Myszkowskiego Wojewody Krakowskiego, obejmujący wydarzenia od roku 1646 do 1667, z rękopismu współczesnego, dochowanego w zamku Podhoreckim, wydane, rsr: 1; *Franciszek z Asissu*, przez Władysława Syrokomlę, kop: 60; *Szkolne czasy*, nowe opowiadanie Jana Debora, przez Władysława Syrokomlę, rsr: 1.

W teraźniejszym stuleciu, *Wielkanoc Gregorjańska*, najwcześniej przypada raz tylko, to jest dnia 22 Marca 1818 r. Najpóźniej przypada także raz tylko, d. 25go Kwietnia 1886 r. O jeden dzień wcześniej od tej ostatniej granicy, przypada także raz tylko w tym wieku, to jest d. 24 Kwietnia r. b.

Księgarnia i Skład nót muzycznych G. Gebethnera i Spółki, otrzymała świeżo wszystkie kompozycje na fortepjan i do śpiewu, W. Wallace, na którego utwory zaszczytnie znane w świecie muzycznym, zwraca się uwagę miłośników muzyki.

(A. n.) Żona moja kilkunasto-tygodniową a ciężką chorobą złożoną, której przywrócenie do zdrowia, tobie szanowny P. Jakóbie Szancer, Doktorze, w miesięcie Stomniakach, skłusznie wionisimy, za co wraz z Głolem Dzieci, składamy ci to podziękowanie, życząc byś żył długie lata i ocierał łzy stroskanym, którzy cię z całym zaufaniem jak my, użyją do podobnego ratunku. — Wojciech Stronicki.

Księgarnia S. H. Merzbacha, ma honor donieść szanownej Publiczności, że zaopatrzoną została w *zagraniczne oprawy*, bardzo gustowne i wykwintne, umyślnie do pism s. p. Adama Mickiewicza robione. Za oprawę 8 tomów dopłaca się tylko rs. 2 1/2. Osoby które rs. 12 1/2 za egzemplarz bez rycin, a rs. 17 1/2 za lepszy egzemplarz z 9 ciorycinami, nadesłają do księgarni Merzbacha, otrzymają oprawne egzemplarze franco.

W d. 17 z. m. ubito w Galicji ogromnego niedźwiedzia. Padł on od strzału górala Jaśka Krzeptowskiego z Kościelisk, w lasach Państwa Zakopiańskiego, na polowaniu u P. Edwarda Homolacza. Mierzył 8 stóp długości, a ważył 3 centnary i 18 funt; wiedeńs. Ten sam strzelec ubił już w Tatrach poprzednio 8 niedźwiedzi.

P. Oskar Sosnowski, Obyw. Gub: Wileńskiej, który obdarzył tutejszy Kościół XX. *Karmelitów* Figurą ZBAWICIELA, i drugą *Anioł Zmartwychwstania*, podarował Muzeum Archeologiczemu Wileńskiemu, własnej roboty grupę z marmuru, przedstawiającą *Jagiellę* i *Jadwigę*, trzymających się za ręce; *Jadwigę* trzyma Krzyż w lewej ręce wysoko wzniesiony, *Jagiello* szeroki miecz. Inne jeszcze godła przyozdabiają tę grupę.

Księgarnia M. Frühlinga, odebrała do czytelników swojej następujące dzieła: *Korzeniowski*: Ofiara i Sumienie, Wyprawa po żonę; *Kraszewski*: Resztki życia, Mogiły Abracadabra, dwa fragmenta, *Metamorfozy*, *Staropolska miłość*, *Złota legenda Artystów*; *Słowacki*: Książę niezłomny, *Lilla Weneda*, *Balladyna*; *Szytmer* *Eleonora*: Noc bezseenna; *Michelet*: Ptak; *Lach* z *Lachów*, *Wieczory literackie*, *Maxy*; *Arcey* *Książę Austriacki*, *obran*y *Król Polski*, *Andersen*, *Improwizator*; *Bremer*: Kłutnia i zgoda; *Szajnocha*: Lechicki początek Polski; *Szymanowski*: Literaci młocores i amatorowie literatury; *Trentowski*: Demonomanja; *Tegner*: Fritiafowa Saga; *Ustrjalow*: Przegląd historyczny panowania N. CESARZA MIKOŁAJA Igo; *Czesnikiewicz*: Portrety z jednej parafii.

W porze słotnej i zimnej, chodząc bez kaloszy, żeby z zamoczenia nóg i zaziębienia nie dostać kaszlu, bardzo dobrym na to sposobem, jak to podaje nam jeden z Czytelników, jest mieć obuwie z podeszwą wełnianą z sukna lub flaneli zrobioną, która utrzymując ciepło u spodu, chroni podeszwę nogi od szkodliwego wpływu wilgoci i zimna. W trzewiku ta wyściełka ułożona, da nogę włożyć dogodnie, lecz w buta zsnuwa się z miejsca swojego; trzeba ją więc przyczepić nitą, czyli przyfastryżować do skarpetki. Nie radna to robota, ale wielka z niej i pożyteczna jest wygoda, zwłaszcza dla tych, co kaloszy nosić niechęć lub niemoga.

Księgarnia Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 2, otrzymała następujące dzieła: Książka Szkaplerzna do Nabożeństwa, wydanie 2gie, rs. 1 kop: 20; toż samo oprawne w angielskie płótno, rs. 1 kop: 50. Pokarm duchowny dla naszych dzieci, książeczka do Nabożeństwa, Kraków, kop: 17 1/2. *Borucki*: Ochrona lasów z zasadą ekonomji politycznej, Warszawa, kop: 60. Przewodnik w leczeniu krup i koklusz, oraz niektórych zapaleń gardłowych, Paryż, kop: 75. Edw: *Ostrowski*: Listy z podróży odbytej do stepów Kiriz-Kaj-sackich, 2 tomy, Grodno, rs. 2. *Szymanowski*: Michał Sędziwój, dramat, kop: 50. P. z Z. *Wilkońska*: Powieści, Warszawa, 2 tomy, rs. 1 kop: 80. K. Kucz: Tajemnice Starego Miasta, krotoczwila, Warszawa, kop: 30. Pomysły do reformy w dobrach szlacheckich, mianowicie na Wołyniu, Warszawa, kop: 50. Hip: *Wilanta*: Kazania Niedzielne, Warszawa, rs. 2 kop: 40.

W Rawie, dowiadujemy się, iż zakładanym jest nowy handel win przez P. Krzysztofa Peskar.

Poszukującym piwa marcowego czyli tak zwanego staropolskiego, donosimy, iż takowe znajduje się w zakładzie P. Węgrowskiego, to jest w tunelu Krakowskim w domu Roetzlera. Oprócz zaś tego piwa jakoteż i bawarskiego, które dotąd także znajdowały się, P. Węgrowski urządził jeszcze główny skład piwa bawarskiego z browaru PP. *Kropff i Cam*, przyjmując wszelkie obślanki na takowe tak z Warszawy jako i z prowincji.

Od kilku dni, spostrzegać się mogą na ulicach Warszawy, Briefregerowie z dużemi skórzanemi torbami. Jest to ulepszenie, zaprowadzone dla większego jeszcze zabezpieczenia korespondencji, Poczcie powierzono jej. Dotąd bowiem listy wrzucane do skrzynek pocztowych, w różnych punktach Warszawy znajdujących się, pojedynczo były wyjmowane przez samych Briefregerów, obecnie zaś we wszystkich skrzynkach umieszczone są oddzielne puszkę blaszane, na klucz zamknięte, w które listy do skrzynki wrzucone wpadają, i które w takim samym stanie zamkniętym, przez Briefregerów w pomienionych torbach skurczanych do Pocztemtu są dostawiane. Tym sposobem żaden list do skrzynki wrzucony, nie może być, ani przypadkowo, ani rozmyślnie, uronionym, lecz musi być w Pocztemcie Warszawskim oddanym.

Nakładem xiegarni E. Wende et Comp., przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost *Dobrycza*, wyszły z pod prasy drukarskiej: *Dra Henryka Willa*, Professora chemji doświadczalnej przy Uniwersytecie w Giessen, *Tablice do jakościowo-chemicznych rozbiórów*, wraz z opisem systematycznego biegu analizy, przełożył Mik: Lud: *Bruner*, Student CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Medyko-Chirurgicznej Akademji, z przedmową Professora Jana *Łosia St.* Nauczyciela Chemji w Gim: Realnem Warszawskim. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych xiegarniach w Warszawie i na prowincji, po kop: 55 za exemplarz.

Rozpoczęto już w mieście prace mularskie i ciesielskie przy gmachach, które w r. z. budować zaczęto. Onegdaj czas najpogodniejszy sprzyjał tym robotom.

Peleryna gronostajowa, znajdująca się u Hr: *Zaluskiej* przy ulicy Królewskiej, w domu W. *Malhoma*, a która zamieniona została na balu dnia 4go b. m., ma białą kokardę w haftki.

(A. n.) Onegdaj w jednym z domów na Nowym-Swiecie, odbyła się zabawa kostjumowa, tańczono ochotczo, do czego podniecała znana u Podolu i Wołyniu uprzejmość i serdeczna gościnność Gospodarstwa W. W. J. Trudno widzieć lepiej dobrany wieniec z Polskich Dzievic, jak to miało miejsce na tej zabawie. Polki, czy na Podolu lub Wołyniu, czy też w Królestwie, jednakowo piękne, miłe i urocze. Długo czas zostawać będę pod urokiem tylu wdzięków i przymiotów. — *Ukrainiec.*

Niejeden wczoraj dobrze się oglądał po za siebie, wyszedłszy na ulicę, aby nie paść ofiarą odwiecznego zwyczaju, jakim jest przypinanie w Srodę popielcową klocków, niby resztek z dni szalu i pustot, które z onegdajszym Wtorkiem ukończone zostały. W tej rozmaitości karzych łapek, girland zeskorp od jej, indyckich głów i t. p., nie mała także rolę odgrywała i poezja, przedstawiona w przyczepianych do klocka wierszach, jak np:

„Już ci Twoje wdzięki,
Wiecej nie aszują;
Nie chciałaś mej ręki,
Weź że łapkę kurzą.”

Albo znowu kilka-wierszowa oda jakiegoś Kawalera:
Hulałeś do syta,
Wśród uciech i szalu;
Dziś więc dla zaszczytu,
Z resztek karnawału,
Dźwigaj drogie szcztatki,
Twych biesiad pamiątki.

Xiegarnia i skład nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej, odebrała nową w Lipsku wyszłą kompozycję pod tyt: *Mazur*, skomponowany na fortepjan, i ofiarowany W. Edwardowi *Toloczko*, przez *Józefa Lubowskiego*, dzieło pośmiertne. Cena k. 45.

Nadesłane przez Zarząd Ober-Policmajstra miasta Warszawy, sarna i zając, na korzyść ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności zostających, nabyć można w gmachu tegoż Towarzystwa, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 370.

(A. n.) Zmuszony jestem, gdy od prawdy dalekie ogłoszenia bezustannie powtarzają się, oświadczyć na nowo, iż prawdziwa roślina pomada, jedynie tylko o wiele niższej podpisane go znajduje się, a wszelka inna naśladowana, pozor tylko mieć może podobny, co do skutków wblad tylko wprowadza, co udowodnić łatwo mogę, gdyż pomada moja uzyskała przychylnie przyjęcie na wystawie Sydenhamskiej w Anglii. W Warszawie zaś wyrabiałem i sprzedawałem takową oddawna. — *Maxymiljan Saulson.*

Wczoraj w salonie Doliny Szwajcarskiej, wystąpił po raz pierwszy P. *August Stäglich* grający na harmonice ustowej. Zaprawdę podziwiać należy, do jakiego stopnia doskonałości doprowadził P. *Stäglich* grę swoją na tak nieznaczającym na pozor instrumencie. Artysta ten występował już raz w Teatrze, i w swoim czasie mieliśmy o grze jego sprawozdanie. Dziś więc tylko nadmienimy, że zebrani wczoraj w salonie Doliny Słuchowcy, przyjmowali go z nadzwyczajnym zapalem, okrywając huczniemi oklaskami i przywołując go na każde ustępie. Na żądanie nawet powszechne, powtórzył niektóre ustępy, jak np: z *Marty*, o *róży*. Oprócz *Pana Stäglich*, orkiestra P. *Bacha* i pod dyрекcją jego, wykonała różne dzieła muzyczne, przyjęte również z nadzwoleniem przez obecnych. Dziś i jutro tenże P. *Stäglich*, degadując ogólnym życzeniom, da się słyszeć o godz: 6tej wieczorem w salonie Doliny, obok orkiestry P. *Bacha*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Wiezy*, *Pani Bakalowicz* 4-kroć, *Panna Palinska* 6-kroć, PP: *Żółkowski*, *Rychter*, *Stolpe* i *Trapazo* po 4-kroć.

Donosimy Amatorom, że do handlu T. *Czabana* w gmachu Teatralnym, nadszedł ostatni transport *Czeskich hażantów*.

Na post przyda się wiadomość, iż świeże sproty Duńskie, picklingi, śledzie wędzone, oraz sielawy Augustowskie i łosoś wędzony Elbląski, nadeszły do handlu P. *Józefa Stoczkiewiczza*, przy ulicy Miodowej Nr 486.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 28 $\frac{1}{2}$ za garniec kop: 42.

Kurs wczorajsz: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 23, wartość kuponu rs. 1 kop: 76 $\frac{2}{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84 $\frac{1}{2}$, dają rs. 14 kop: 81 $\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: 12 $\frac{1}{2}$.

AMERYKA. *Nov-y York*, 19go Lutego. — Specjalne posłannictwo zostało zakomunikowane przez Prezy-

denta Kongresowi. Zaleca on w niem uchwalenie aktu, upoważniającego go do użycia sił lądowych i wodnych, w celu opiekowania się drogami: Nicaragua, Panama i Tehuantepec, oraz i protegowania Obywateli Amerykańskich w Rzeczachpospolitych Południowych, przeciw dzierstwom, przymusowym pożyczkom i innym zniewagom. Senat odrzucił się, nie powziawszy decyzji w tym przedmiocie. — Znaczniejsza część floty Amerykańskiej przybyła do Montevideo. Wiadomości z Peru są niepomyślne. Rząd *Castilla* znajdował się w coraz większem niebezpieczeństwie. Posel Francuzki w Limie, zdjął swój pawilon, herby, i udał się na pokład fregaty, stojącej w zatoce Callao, a to z powodu samowolnego uwiezienia poddanego francuzkiego przez Władze wojskowe. W Boliwii także panowały zaburzenia, a zatargi istniejące między Rzeczpospolitą Equator i Peru, zajątrzały się z dniem każdym. Eskadra Perujańska opuściła Puna i stanęła na kotwicy przed miastem Guayaquil, grożąc bombardowaniem za najmniejszą zniewagę. Komendant floty zawiadomił Gubernatora miasta o tem postanowieniu. (Ind: Belge).

London, 4go Marca (tel.): — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, P. *Horstmann* zażądał przedstawienia wszelkich traktatów zawartych przez Austrię z Państwami Włoch środkowych. Sir *Fitzgerald* odesłał go do biblioteki parlamentarnej. Na interpellację P. *Stapleton*, w przedmiocie Xięstw Naddunajskich, odmówiono objaśnień. Następnie Minister wojny przedstawił znany budżet armii. *Bright* prętem uskarża się na Rząd, że z jednej strony pochlebia Cesarzowi *Napoleonowi*, a z drugiej, okazuje się niedowierzanie przez niedorzeczne uzbrojenia, których następstwa mogą być straszliwymi. Mowa *Brighta*, nie zwróciła na siebie uwagi. (St: An:).

AZJA. — Do biura Wschodnio-Indyjskiego w Londynie, nadeszła następująca depesza od Sekretarza Rządowego z Bombay: »*Oude*: Według telegramu prywatnego z Lucknow, Nepalczyacy zażądali wejścia wojsk Angielskich do Nepaulu, i w skutku tego brygada *Horsford* została posunięta do Rapli. — Lord *Clyde* jest słaby, i udaje się do Simla dla spędzenia tam obecnej pory roku. — *Indje Środkowe*: Straż tyłca *Tantia-Topee* została doścignięta w Sikur 21go Stycznia, przez wojska brygadiera *Holmesa*. Strata poległych wynosi 100 ludzi, oprócz tego zabrano im mrośtwo koni i 500 sztuk broni. — *Tantia-Topee* 26go Stycznia zwrócił się do *Bikanir* lub *Judhpur*. Według doniesień jednakże, datowanych 6go Lutego z Indur, zwrócił się on znowu ku północy, w kierunku *Munglowe*, w kraju *Szekawatti*. Wojska ścigające nieprzyjaciela były 1go Lutego rozlokowane następnie: Brygadjer *Honner* w *Adschmir*; brygadjer *Holmes* w *Bilwara*; brygadjer *Showers* w *Sikur*; brygadjer *Parke* w *Nussirabad*. Jenerał *Michel*, posuwał się ku *Nussirabad*. Kolamba z *Delhi* także wyruszyła w pole. — *Nizam*: Sir *H. Rose*, 6go Lutego był w drodze do *Auszengabad* dla upokorzenia *Rohillasów*, którzy ciągle rabują terytorjum *Nizama*. Prezydentura *Bombay*, jest spokojną. — *Nabab* z *Furrnkhabad*, przybył 28go Stycznia, jako jeniec do *Futyghnr*. Podał się on Majorowi *Bruce*, dowódcy cemu oddziałem Policji w *Oude*. (K. Pr: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 3go Marca. — Z Marsylii donoszą, że wczoraj przybył tam z Algieru i wylądował sztab i 3 kompanje 56go pułku piechoty. Wojska te spieszą do Lyonu, dla połączenia się ze znajdującym się tam już korpusem. — Rekruci tegorocznj są powiększej części szybko mundurowani i wysyłani do Algierji, gdzie do końca Kwietnia muszą być wymustrowani. — Pułki w zachodniej Francji, oraz pułk 72gi w Metz, otrzymały rozkaz powiększyć zapas swych trzewików o 20,000 par. — Bazyli *Alessandri*, po uzyskaniu posłuchania u Hr: *Walewskiego* i Cesarza, wyjechał do Londynu. (N. Pr: Ztg).

Paryż, dnia 4go Marca. — Depesza z Berlina tu nadeszła, potwierdza wiadomość, że dyplomacja powstrzymała nieco kierunek wojowniczy wypadków. Lord *Cowley* miał pozostać do 7go b. m. w Wiedniu i ztamtąd wrócić wprost do Anglii przez Kolonje. Zapewniają, że Austria w swych technących zgodą usposobie-niach, nie jest zbyt nieprzychylną myśli konferencji Europejskiej. — Potwierdza się wiadomość, że ewakacja Włoch nie tak prędko nastąpi, jak początkowo sądzono. Oddział 340 ludzi, zebrany w Marsylii, dla wyprawienia go do Rzymu, i wstrzymany następnie depeszą telegraficzną, otrzymał na nowo polecenie udania się pod sztandary Francuzkie do Włoch. — Droga żelazna z Marsylii do Tulonu otwartą zostanie niezawodnie dla Rządu doia 10go Marca. — Mówią to o utworzeniu stacji morskiej na morzu Adryatykiem pod dowództwem Kapitana *La Ronciere le Nourry*. — Krąży pogłoska, że jeden z znakomitych Członków Episkopatu Francuzkiego, uda się do Rzymu, do PAPIEŻA z misją poufną i urzędową od gabinetu Paryżkiego. — Marszałek *Pelissier*, znajduje się obecnie w Paryżu. Obiadował on wczoraj u Cesarza. Jednocześnie przybył tu Xzc *Tour et Taxis*. — Podobno Rada Ministrów, roztrząsała projekt rewizji tereźniejszego prawodawstwa dotyczącego prassy. Projekt ten, popierany był przez Xcia *Napoleona*. — Ciało Prawodawcze ma jutro głosować nad udzieleniem pensji Pani *Dubordieu* i Panie *Eveillard*. — Minister Skarbu da-wał wczoraj świetny bal. (In: Bel:).

NIEMCY. Frankfurt n. M. 5go Marca (tel.): — Austria w depeszy przesłanej około 22go Lutego Prusom i komunikowanej innym Państwom Niemieckim, oświadcza, że w obec groźnego położenia obecnego, nadeszła chwila postawienia fortec Związkowych na stopie obronnej, uchwalenia postanowień, dotyczących komend Związkowych, i wzbronięcia wyprowadzania koni. Jednakże przez wzgląd na Rząd Pruski, gabinet Wiedeński odracza propozycję jaką ma zamiar uczynić Bundestegowi, aż do chwili kiedy armja Włoska będzie postawiona na stopie wojennej. (In: Bel:).

WŁOCHY. Neapol, 1go Marca. — Zdrowie Króla jest ciągle w stanie opłakanym; krążyła tu nawet pogłoska o jego skonie, i wywołała znaczne zniżenie kursów na giełdzie. Ponieważ wszelkie interesa były skoncentrowane w ręku Monarchy, przeto działanie Rządu jest powstrzymane aż do najmniejszych szczegółów. — Pasportów za granicę nie udziela tu wcale. Duchowieństwo nawet jest zaniepokojone tem położeniem rzeczy, i jak słycać, wysłało do Króla, dla przedstawienia ważności tego położenia adres, opatrzony podpisami 10ciu Biskupów. (In: Bel:).

ROZMAITOŚCI. — Jedną z najwspanialszych budowli nowoczesnych, będzie most stały na Rente pod Kolonją, który łączyć w sobie będzie kolej żelazną, przejazd wodowy i przechód pieszy. Koszta tej budowli z wiaduktami z obu stron rzeki idącemi, obliczone są na 4 miliony talarów. Rząd Pruski dawno już miał zamiar zbudowania stałego mostu pod Kolonją, lecz musiał długo traktować z Rządami Nadreńskimi, z powodu przeszkód stawianych mu przez nie ze względu na statki żaglowe. Ostatecznie więc postanowił Rząd Pruski wynagrodzić właścicieli statków, za to, że przerobią na nich maszty i kominy machin parowych, by je spuszczać mogli przepływając po pod mostem. Zawsza jednak most przyjdzie tak wysoko, iż tak w Kolonji jako i Deutz, wiadukty po nad ulicami budować przyjdzie. Most będzie 1355 stóp długi, łącznie zaś z wiaduktami 3,850 stóp, stanie na pięciu słupach, z których trzy w wodzie. Słupy będą mieć 22 stóp grubości a 51 stóp szerokości, dźwigać bowiem muszą podwójny most, jeden obok drugiego bezpośrednio leżący. Szerokość światła między łukami wynosić ma 313 stóp. Słupy będą z kamienia; most z żelaza katego, pomost z drzewa. Łuki dźwigające pomost, będą z kraty żelaznej podobnie jak na moście Wiślanym pod Tozewem. Na budowę mostu tego potrzeba 11 milionów funtów żelaza. — Zemdlenie, jedyny sposób przymuszenia męża do posłuszeństwa.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Godlewski Ant; Ob: i Jabłoński Alojzy Ob: z Remianów nr 643; Xiążd Sobolewski Julian Kanonik z Lublina nr 625; Wielopolski Zygm: Hr: z Sulgostowa nr 613.

Wyjechali: Biesiekiński Roman Ob: do Jarantowa; Ike Karol Baron do Duninowa; Skolimowski Cyprjan Sędzia Pokoju do Popowa.

Przyjechali koleją żelazną: Hr: Potocka Maria Wdowa po Generale Piechoty b. Wojsk Polsk: z Paryża nr 1351; Szezerbatow Elżbieta Xiężna z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Jasiński Leon Ob: do Wrocławia; Olszewski Karol Nauczyciel do Berlina.

DONIESIENIA.

Ktoby z Osób mających stosunki z miastem Ryzenburgiem, w Okręgu Rozenbergskim, w starych Prusach, chciał przyjąć ułatwienie w temże mieście komisji za wynagrodzeniem, niech się razzy zgłosić po informację na ulicę Piekarską pod Nr 132 do Sitowskiego.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne meble jesionowe i mahoniowe. Wiadomość w Cytadelli z bramy na prawo, 1szy dom na dole po prawej stronie.

DON HANDLOWY L. RUIHARD et Comp.

w Paryżu, nadesłał nam rozmaite Wyroby Owoco-we z Papieru bitego, zwanego Papier-Maché; niemniej odebraliśmy nowy Transport wszelkich Materiałów Piśmiennych, tak, iż Skład nasz znowu zaopatrzonemu został w rozliczne gatunki Papeterjów, Piór stalowych, Ołówków, Obsadków elastycznych, Szyrzyków, Nożycek, Wyrobów Roszkyarskich i t. p., które po cenach jak najprzystępniejszych sprzedajemy.

J. Obrębowicz i Spółka,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komisji Skarbu, w domu Wgo M. S. Flatau, Nr 471g.

W ezasie była u JJWW. Hrabstwa Kossakowskich, pozostawiono **SALOPE** damską futrzaną. Po odbiór takowej zgłosić się można do Szwajcara.

Znalezione **PALTO** przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Teatru, w Niedzielę o godzinie 8ej wieczorem, właściciel za zgłoszeniem się budowaniem może odebrać w Cytadelli, w mieszkaniu Pułkownika Golików u Służącego Radjowona.

KONICZYNA z ostatniego zbiorn, w grubym ziarnie do sprzedania pod Nr 468, naprzeciw Reformatów, w drugim dziedzińcu nad bramą na 2m piętrze wchodząc na prawo; tamże do sprzedania Fatro Damskie i Męskie, Garderoba Damska, Dywan, Skóra Łosiowa, Płachta na pojazd i inne rzeczy do gospodarstwa służące.

MUTA szklana, od lat kilku w biegu będąca, z odpowiedniami zabudowaniami dla Fabryki i robotników, z lasem około 20 włók rozległym i łatwością zakupu lasu w bliskości Fabryki leżącym, 7 1/2 mili od Warszawy przy szosie położona, pod korzystnymi warunkami do odstąpienia. Bliższa wiadomość w Kantorze J. Flatau, ulica Przejazd Nr 643.

PUBLICZNA LICYTACJA

Zaraz po Jarmarku Welniahy w Wrocławiu, a więc 9, 10, lub 11 Czerwca r. b. w Wielkich Strzelcach (Gross-Strehlitz), będzie sprzedaniem przez publiczną licytację:

I. Dwadzieścia pięć **Koni** czystej krwi angielskiej, w tem dwa Ogierzy i kilka Kłaczy zdanych do chowu ze źrebkami i bez nich.

II. Dwadzieścia pięć **Koni** pół-krwii angielskiej, częściowo wierzehowe, częścią czwórki i pary, wszystkie do brze ujeżdżone, częścią zaś młode, jakoteż kilka **Kucyków**.

III. Dwanaście sztuk **Bydła** czystej rasy Shorthorn, ze stada Xięcia Regenta Anglii, po większej części **Cieleta**.

IV. Dwadzieścia sztuk **Bydła** pół krwi Shorthorn.

V. Dziesięć sztuk **Owiec** czystej rasy Southdown, z Owczarni Xięcia Richmond, po większej części roczniaki.

VI. Sześćdziesiąt sztuk **Owiec** pół-krwii Southdown.

VII. Sto sztuk **Świń** po większej części czystej krwi, z najszlachetniejszych rasy.

Opisanie każdej sztuki z osobna i jej rodowód, będą każdemu przed licytacją na żądanie okazane.

Wielkie-Strzelce (Gross-Strehlitz) leżą o 2 3/4 mili od Stacji Kolei Żelaznej w Gogolinie.

Życzący sobie kupić, raczą się wprzód do niżej podpisanej Dyrekcji zgłosić, a w Gogolinie będą na nich czekać konie. — Na przedwstępne zapytania są upoważnionymi do odpowiedzi PP. Inspektor **Pohlens** i Koniuszy **Harriers**.

Wielkie-Strzelce (Gross-Strehlitz) w Górnym-Szląsku.

Dnia 31 Stycznia 1859 r.

Główna Dyrekcja Dóbr Hrabiego Renarda.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, **WIECZYSTA POSIADŁOŚĆ**, mająca rozległości dziesiątyn 120 (włók 8 miary nowo-polskiej); w Gub: Płockiej Pow: Ostrołęckim położona; od Warszawy 111 1/2, od budującej się Kolei Żelaznej jedną milę odległa, z zabudowaniami kompletnymi, z ławentarem ruchomym i nieruchomym; bliższa wiadomość pod Nr 1063, przy ulicy Królewskiej w bramie na lewo.

Jeżeli który z WW. Właścicieli w Warszawie, życzy mieć **RZĄDCE** domu, z pełnem zaufaniem co do prowadzenia się i kaptalem żądanym na kaucję, co przy obecności okaże się rzetelnosć podania; raczą nadesłać swój adres pod Nr 770, przy ulicy Elektoralnej w oficynie, w drugie drzwi na lewo.

Jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **BAWA-RJA** w obszernym Ogrodzie, bardzo porządnie urządzone, z Alkalem, Bufetem, Lodowicą, z Billardem i Kregl-lotą. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1008a, przy ulicy Krochmalnej, przeciwko Browarowi Szefera, na rogu.

W dniu 7 b. m., w przechodzie ulicą Leszno, Orłą, Marszałkowską i Bracką, o godzinie 11ej w nocy, zgubiono **MAN-TYLLE** atlasową czarną; łaskawy znalazca raczy takową pod Nr 1579 przy ulicy Brackiej odesłać, a otrzyma oprócz podziękowania wynagrodzenie, gdy tego żądać będzie, Stróż Benedykt wskaże.

WAPNO ŻARECKIE

I CEGŁA OGNIOTRWAŁA.

Administracja Dóbr Żarki ma zaszczyt donieść, iż wypalanie wapna w piecu rumfordzkim nowo-wystawionym na terenie Dóbr Żarki, przy samej Kolei, między Stacją Myszkowem i Porajem, przed pół rokiem rozpoczęte, dalej się kontynuuje, wszelkie zatem obstarunki na wapno w każdym czasie jak najakuratniej, spełniane być mogą.

Wapno Żareckie jest skaliste, bez mączki i posiada wszelkie zalety, jakie tylko wapno najlepszej dobroci posiadać powinno. Wapno to nadobędzie będzie do Warszawy nie tylko w beczkach, lecz także jak to za granicą zwykle się praktykuje, ładowane wprost z pieca w krytych wagonach, a to dla oszczędzenia kupującemu wydatku na beczki, głównie zaś dla tego, aby każdy kupujący wapno, mógł zaraz przy odbiorze przekonać się o dobrym stanie dostawionego mu materiału, t. j. czy wapno jest w całych kamieniach i czy w drodze niezlusowane.

Do sprzedaży tego wapna, tak w beczkach jako też bez beczek, urządzonym został w Warszawie **SKŁAD** w szopie przy Stacji Kolei Żelaznej, pomiędzy ulicą Żelazną i rogatką Jerozolimską, wjazd od strony Alei Jerozolimskiej, gdzie znak, tamże przyjmują się wszelkie obstarunki i zamówienia; osoby zaś pragnące mieć dostawione wapno do stacji pośrednich przy Kolei Żelaznej, raczą się ze swymi obstarunkami odnieść wprost do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.

Oprócz tego otwarta została w Żarkach **FABRYKA CEGŁY OGNIOTRWAŁEJ**, niestępującej w niczem w dobroci najlepszej angielskiej, a sprzedaje się po cenach znacznie niższych od zagranicznych. — **GLINKA OGNIOTRWAŁA** i nadal sprzedawane są będzie po zwykłych cenach, w powyż wymienionym Głównym Składzie.

SKŁAD NASION

Dra F. BETZOLD,

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.

Otrzymał następujące świeże **NASIONA**, krajowego zbioru w komis do sprzedania, a mianowicie:

RONICZYNE czerwona garniec	po Rs. 1 kop: 35,	korzec	Rs. 42
LUCERNE trwała niebieska	„ „ 2 „ 25,	pud	„ 12
ESPARCETE	„ „ „ 50,	„	„ 6
SZPOREK siewny	„ „ „ 40,	„	„ 3
KURURYDZE wielka funt	„ „ „ 15,	„	„ 3
LUBIN	pud. „ 3 „ —	centnar	„ 6
BURAKI Cukrowe	„ „ 6 „ —	„	„ 18
RAIGRAS Angielski	„ „ 7 „ —	korzec	„ 16
MIESZANKA z traw	„ „ 6 „ —	centnar	„ 13
na grunt wilgotny	„ „ 7 „ —	„	„ 15
na suchy grunt	„ „ 7 „ —	„	„ 15

BRZANKE (trawę Tymoteusza) garn: Rs. 1 k. 5, pud Rs. 7 k. 50

KAPUSTE Polska biała olbrzymią funt Rs. 2.

RZEPE Marymoncka wielka, ugorowa funt 45 kop.

MARCHEW biała olbrzymią funt kop: 50, garniec kop: 60.

BOBIR Roński mały angielski garniec kop: 30, pud Rs. 2.

KANARYJSKIE Nasionie funt kop: 25, pud Rs. 9.

Do powyższego Składu żądane są Nasiona: **WYKI, SZPORKU** czarnego i **RONICZYNY** białej. — Kto więc z **JWW. i WW.** Obywateli ziemskich ma takowe do sprzedania, raczy poprzednio próbki i cenę franko nadesłać. — Wszelkie inne Nasiona ogrodowe, kwiatowe, pastewne i leśne, sprzedają się podług Cennika (wydanego na r. b.), który na żądanie gratis się udziela.

Sielaw

AUGUSTOWSKI, nadszedł

świeży transport do Handlu pod

Nr 490 przy ulicy Miodowej, w domu Wgo

Lesser, i takowe sprzedają się po cenach bar-

dzo umiarkowanych.

Kapno Owiec. — Mila od Częstochowy, znajduje się całe stado Owiec, sztuk 230 z wełną jedno-strzyżną, zdadne do chowu, na sprzedaż. Blizsza wiadomość w Handlu Kijas w Częstochowie.

DWA FOLWARKI do wydzierżawienia, przez licytację in plus, na lat 12 lub więcej, w mieście Okręgowym Brzezinach, Powiecie Rawskim, o 8 wiorst od stacji Drogi Żelaznej Rogów położonem, z gruntami ornymi, ogrodami, domami mieszkalnemi i zabudowaniami gospodarskimi: 1szy należy do Mansjonarii Sgo Bucha, ma rozległość włók 6, a intrata roczna onego netto, na zasadzie Instrukcji Rządowej obliczona na Rs. 217 kop: 72; 2gi należy do Mansjonarii Stej Anny, ma rozległości włók dwie, a intrata onego netto, na tej samej zasadzie wyrachowana na Rs. 97 kop: 41. Miasto Brzeziny ma blisko 6.000 ludności, jest handlowem i położonem między osadami Fabrycznemi. Licytacja na wydzierżawienie tych folwarków, po trzykrotnem poprzednio o niej obwieszczeniu, przez Dziennik Gubernjalny i Gazetę Rządową, odbędzie się niezawodnie w dniu 17 (29) Marca r. b. w Magistracie miasta Brzezin. O warunkach licytacji można powziąć Informację w tymże Magistracie, albo w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego. Kontrakt dzierżawny, zawarty będzie z Proboszczem miejscowym, a zatwierdzony najwyżej przez Radę Administracyjną.

POSZUKIWANE SĄ ZARAZ

Niemka za Panne służącą w Cesarstwo w okolicy Brześcia Litewskiego. — **Gospodyni** do zarządu domu na wieś z dobrmi rekomendacjami. — **Gospodarze rolni** do zarządu Gospodarstwa, dobrmi świadectwami zaopatrzeni, — jakoteż **Rzadca** na tantjeme z czystego dochodu, mogący wykazać znajomość w gospodarstwie dokładną. — **Wiadomość** w Biurze Informacyjnym R. PULASIEBNOGO i SPÓŁKA, w Warszawie pod Nr 419/25 Krakowskie Przedmieście, obok Poczt.

Dobra **OSTROWITE KAPITULNE**, są do sprzedania z wolnej ręki, w Powiecie Koniejskim Gubernji Warszawskiej, od miasta Słupcy wiorst 10 1/2, od Konina wiorst 21 odległe, obejmujące mórg 1.770, pretów 140 miary nowopols: (około 886 dzies:), z czynszami, lasami i łakami wystarczającymi, z gruntem dobrym psennym i żytnim, jako też z dobrym zabudowaniem. — **Wiadomość** bez pośrednictwa faktorów powziąć można każdego czasu na gruncie.



Potrzebne są **Klacz** lub **Walach** silnej i rosłej budowy, dobrze w powozie ujeżdżone; maść nie stanowi różnicy. **Wiadomość** przy ulicy Miodowej w domu Nr 490/1, w Stajni oznaczonej liczbą 5, u Stangreta Jana.

Wykształcona **NIEMKA**, znana z korzystnego wykładu swego języka, żęczy dawać **LECZJE** w kilku wolnych godzinach jeszcze nie zajętych, lub też konwersację. **Wiadomość** przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1310, na 2m piętrze od frontu, wprost wschodów.



Jest do sprzedania bardzo piękny **Billard**. Widzieć go można codziennie w Restauracji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu dawniej Spiskiego Nr 64, na 1m piętrze.

CAŁE 1sze PIĘTRO

Składające się z 8u Pokoi i Kuchni, w domu pod Nr 742, przy ulicy Rymarskiej, wprost Komisji Skarbu, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b. Blizsza wiadomość powziąć można u Rzędy domu, zamieszkałego przy ulicy Grzybowskiej, w domu pod Nr 1.019.

Jest do spieniężenia **APTEKA** na prowincji. **Wiadomość** powziąć można w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Zakrzewskiego, dawniej Giersza.

Jest do wynajęcia **FORTEPIAN** Pałisandrowy, bardzo mało używany. **Wiadomość** w Fabryce Fortepjanów Budynowicza, przy ulicy Długiej, obok Arsenału, w domu Potkańskie zwanym.

Przy ulicy Podwał pod Nr 505 (46), są do wynajęcia dwa **LOKALE** na 1m piętrze, 3 Pokoje i Kuchnia; na 3 piętrze 4 Pokoje, Kuchnia i Piwnice. Każde po Rs. 180 rocznie. — Wiadomość u miejscowego Stróża.

Do Handlu **Leona Krupeckiego**, przy ulicy Leszno Nr 633/4 i Nowy-Swiat Nr 1245a, nadszedł znaczny transport **CUKRU** w kawałach, który sprzedaje się po **cenach nader niskich**, bo po Złp. 16 za kamień 24-funtowy. — **Cukier** rzeczony poleca się szczególnie P. Cukiernikom, Dystryktorom, Piernikarzom, jako też i do domowego użytku.

CIEPLICE LANDEK,

W SZLĄZKU PRUSKIM
W HRABSTWIE GLACKIM.

ALKALICZNO-SZONO-SIARKOWE.

Urządzone według najpraktyczniejszych zasad, posiadają dwa zdrowiska lekarskie, z których źródło Georgenbad z d. 1 Maja, zaś Marjen i Steinbad z d. 1 Czerwca dla chorych otwarte, a z końcem Września wszystkie zamknięte zostaną. — Rapiela leży w pośród parku, w kotlinie gorzyskiej na 1,400 stóp nad powierzchnią morza wzniesionej, przetrzytej rzeką Biela, znajduje się tu Zakład Żelity wszelkiego gatunku, Rapiela muliste i wiewane (inhallationsbad). — Najbliższa droga kolejną na Wrocław, Świdnicę, Frankenstein lub Brzeg, Nisse, które to miasto leży tylko o 4 1/2 mili od Landeku, dokąd codziennie wozy pocztowe odchodzą. — Już w wieku XIV leczono się w tych Cieplicach ze skutkiem, a skutki ich okazały się zbawieniem, w cierpieniach systemu nerwowego, mianowicie w długociągłych chorobach nerwowych, zatkaniach krwi sprawionych, jako to: w zawrocie głowy nerwowym, kureczach żołądka, bólu głowy, twarzy, bioder, w nerwowej bieguncie, hysterji, hypochondrii, tańcu Św. Wita, padaczce, drżeniu mięśni, spazmizowaniach i apadkach apoplektycznych, i tym podobnych. — Oprócz tego leczą reumatyzm, artretyzm, skrofule, cierpienia skórnych i zastarzałych wysypkach skórnych. — W Rapielach inhaacyjnych, **Gaz** wydobywający się ze źródeł, skutkuje wybornie w katarowych cierpieniach krtani i przewodów oddechowych nerwowej warstwie, bicia serca i skłonności do suchot. — Rapiela muliste skutkuje szczególnie w spazmizowaniach powstających z długotrwałego reumatyzmu i artretyzmu, obrzmieniu gruczołów. — Rapiela można brać albo wspólnie, urządzone w wielkich zbiornikach dla każdej płci osobno, lub też oddzielne w pojedynczych łaźniakach z wannami marmurowymi i drewnianymi. — Dla pielęgnowania chorych, bawi przez czas kuraacji dwóch lekarzy kapielnych Bannerth i Langner. — W urządzeniu mieszkań tak w zabudowaniach ogólnych jak i w pojedynczych domkach przeznaczonych dla gości, postarano się o odpowiednią wygodę. — Gościnie urządzone wspaniale w budynku oddzielnie zbudowanym, powierzono jednemu z pierwszych Restauratorów Wrocławskich. — Zdrojowiska Landek, w całym Państwie Pruskim słyną skutecznością w cierpieniach nerwowych, które niestety tak bardzo zagaściły się w teraźniejszych czasach, i cecują się uporczywością. Dowodem ich zbawianego działania, jest rokrocznie wzrastająca liczba gości, tak iż w roku zeszłym blisko 3,000 osób do Zakładu przyjechało. — Zamówienia na mieszkania przyjmuje Instytucja Rapielna.



Do Składu Różnych Towarów Rosyjskich, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, pod Nrem 497, wprost Handlu Wgo Dobrycza. Nadszedł transport **RAWIORU** świeżego, Astrachańskiego zupełnie mało solonego, **KARURU** Rybiego, Wyziny zupełnie mało solonej, prawdziwej Krymskiej, **GROSZKU** zielonego, **BULJONU** Wolyńskiego. — A. Kucharkin.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Kredens**, dwa **Filary** mozaikowe i **Pransa** do serwet. Wiadomość przy ulicy Przejazd pod Nr 649 w Składzie Wódek W. Schneider.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 12tej z rana, w sali Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie głosna licytacja wydzierżawienia stojących pod zarządem Władcy Wojskowej pół Mokotowskich i Bielańskich na pastwiska, na przeciąg trzechletni, z początkiem wiosny każdego roku aż do zimy. Przystępujący, do licytacji, obowiązany jest złożyć 1/10 części summy rsr. 800, od której licytacja będzie rozpoczęta; zaś plan licytant obowiązany w ciągu 24 godzin tytułem wadium wnieść połowę postąpiej summy w Biurze Ordyaansbauzu, a drugą połowę po zatwierdzeniu kontraktu, który wówczas zawarty będzie, jak Główno-Dowodzący 1ą Armją licytację zatwierdzi. Wszelkie koszty tak ogłoszeń jak i inne do plus licytanta należą. — Za Gubernatora Cywilnego, Rada Gubernjalny, Robylecki.

KOCZ z zwyczajaj, nowy, na leżących resorach, z dwoma Kuframi, który odbył podróż sto-milową do Cesarstwa, bez najmniejszego uszkodzenia, Fabryki P. Szczeblewskiego. — Oraz **BELKA** Kompletna Żelazna z Łańcuchami i Szalami okutymi, do wżenia najmniej 50 pudów, są do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Składzie Młyna Parowego, przy rogu ulic Elektońskiej i Orlej Nr 747.

Ostateczne przysądzenie **NIERUCHOMOŚCI** Nr 272, w mieście Łowiczu, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta położonej, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I, przed W. Polaskim Sędzią delegowanym d. 2 (14) Marca 1859 r. o godzinie 5ej z południa. Licytacja zacznie się od summy rs. 5,200 kop: 96, wadium oznaczone jest na rs. 900. Warunki przejrzenia być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału I, i Zygmunta Ryskiego Adwokata, w Warszawie pod Nr 489 lit: C zamieszkałego sprzedaż w drodze działów popierającego.

Z powodu zwłajenia Magazynu Strojów pod firmą P. Szymański, są do sprzedania różne **Stroje** damskie po najniższych cenach, pod Nr 444 przy ulicy Krakowskiej Przedmieście. — Tamże są także do odnalezienia dwa **Pokoje** z Kuchnią lub jeden z Meblami, oraz są do odstąpienia **Meble** palisandrowe, cały garnitur ze stołem, na 1m piętrze.

W kamienicy W.W. PP. Sakramentek przy ulicy Nowego Miasto pod Nr 1872, jest **LOKAL** na 1szym piętrze do najęcia od Wielkiej Nocy r. b., składający się z 3ch Pokoi, Kuchni, Góry i Piwnicy. Wiadomość powziąć można u Zakrystjana Kościola.

Rsr. 15,000. — Żądana jest pożyczka rsr. 15,000, na hypotekę nowo-wymurowanej w środku miasta Ramienicy. Wiadomość w Handlu Materjałów Pismienych Pana A. Schuster, przy placu Teatralnym, w domu ś.p. Dmuszewskiego, bez pośrednictwa osób trzecich.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4. Dziś rano wysokość wody na **Wiśle**, stóp 11 cali 6 (Przyb.).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, **Wieży**.

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyktando P. Klejnsehmida, będzie przedstawiało rozmaite utwory humorystyczne.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STEPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.